**Pan Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów**

**Rzeczpospolitej Polskiej**

Szanowny Panie Premierze,

My, działkowcy mazowieccy, po raz kolejny zwracamy się do Pana, Panie Premierze, z prośbą o zauważenie i poparcie obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, popartego blisko milionem podpisów obywateli. Tak duże poparcie inicjatywy obywatelskiej wynika z ogromnej wagi kwestii społecznej jaką niewątpliwie jest istnienie rodzinnych ogrodów działkowych. Funkcjonowanie ogrodów i zwolniony z wysokich opłat dostęp do ich użytkowania bardzo często jest jedyną formą aktywności i rekreacji ludzi starszych – emerytów i rencistów, ale coraz częściej także ludzi młodych. Tylko opracowany przez Komitet Inicjatywy Ustawodawczej obywatelski projekt ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych zakłada zachowanie wszystkich praw działkowców oraz dalsze istnienie ogrodów działkowych. Jednocześnie wychodzi naprzeciw zastrzeżeniom Trybunału Konstytucyjnego, jak również nie staje na przeszkodzie rozwojowi miast.

Panie Premierze, nasza aktywność obywatelska wynika z ogromnego niepokoju jaki budzą propozycje Platformy Obywatelskiej zawarte w jej poselskim projekcie ustawy o ogrodach działkowych. Największe obawy działkowców zostały potwierdzone przez Sąd Najwyższy, który stwierdził, iż konsekwencje wejścia w życie propozycji PO sprawią, że działkowcy nie będą właścicielami altan i nasadzeń na działkach. Ponadto za korzystanie z ogrodów i majątku wypracowanego przez działkowców będą musieli słono płacić gminie, czyli Państwu. Opinia Sądu Najwyższego zadaje też kłam sloganowi głoszonemu przez posłów PO, że jakoby Trybunał Konstytucyjny nakazał likwidację Polskiego Związku Działkowców. Nie można przejść obojętnie obok tych faktów.

Nie można zapominać również o wyjątkowo trudnej sytuacji ogrodów działkowych na terenie Warszawy, które w znacznej części objęte są roszczeniami związanymi z tzw. dekretem Bieruta. Projekt ustawy o ogrodach działkowych opracowany przez zespół posłów PO pod kierownictwem Stanisława Huskowskiego zakłada likwidację takich ogrodów. Nie miejmy złudzeń – ponad 90% ogrodów warszawskich musiałoby zniknąć z mapy miasta. Garstka ogrodów warszawskich, które uniknęłyby likwidacji w związku z roszczeniami tzw. dekretowców i tak nie udźwignie planowanego w projekcie PO wzrostu opłat. Czy chodzi tylko o to, żeby tak ważne dla mieszkańców „zielone wyspy” w Warszawie zamienić w betonowe pustynie…?

Nie można naprawiać krzywd jednych obywateli kosztem innych, wydając działki użytkowane od pokoleń tzw. byłym właścicielom, bo miasto Warszawa nie ma środków na wypłatę odszkodowań !

Panie Premierze, zwracamy się do Pana także dlatego, że chcemy by Polska, nasza Ojczyzna była krajem przyjaznym obywatelom, nowoczesnym i wspierającym ich w dążeniu do urzeczywistnienia indywidualnych marzeń o życiu według zachodnioeuropejskich standardów wyznaczających kierunki rozwoju społeczeństwa. Jednym z takich trendów, prężnie rozwijającym się aktualnie w krajach Europy Zachodniej jest właśnie organizowanie ogrodów działkowych w miastach, które w założeniu mają przecież poprawiać komfort życia obywateli. Trudno wyobrazić sobie krajobraz Warszawy pozbawiony rodzinnych ogrodów działkowych i nie trzeba chyba nikogo przekonywać, że ogrody pełnią w stolicy bezcenną rolę „zielonych płuc” oraz miejskich wysp bioróżnorodności, jak ma to miejsce np. w Berlinie, czy innych miastach europejskich. Na tym tle propozycje posłów partii rządzącej dotyczące dalszych losów ogrodów działkowych wydają się krokiem wstecz w budowaniu nowoczesnego Państwa.

W takiej sytuacji działkowcy mazowieccy nie mogą pozostać obojętni i jednoczą się, działając w duchu idei społeczeństwa obywatelskiego, z poczuciem możliwości wpływu na sprawy publiczne i w zaufaniu do sprawnej i mądrej władzy państwowej.

Apelujemy do Pana, Panie Premierze, o uznanie obywatelskiego projektu ustawy o ogrodach działkowych jako najbardziej korzystnego dla blisko 4 milionów obywateli korzystających z ogrodów działkowych w Polsce. Zwracamy jednocześnie uwagę na fakt, iż posłowie, głosując za projektem autorstwa posła Stanisława Huskowskiego wyrządzą ogromną krzywdę rzeszy działkowców, czyli obywateli RP. Czy dziesiątki tysięcy obywateli mają być pokrzywdzone przez błędną koncepcję jednostki?

Składamy niniejszą petycję na Pana ręce, Panie Premierze, pełni wiary, że głos obywateli zostanie wysłuchany, a nasz problem pomyślnie rozwiązany.

Z wyrazami szacunku,

Działkowcy Mazowieccy